

# Patrick the Pan, Nie chcę psa

Mówiłem nie chcę psa,  
pies to problemy  
Mówiłem nie chcę psa,  
Ty chciałaś, więc mamy

A teraz mamy pas  
I cie budzi nocami  
Kiedy za późno wracam  
Ze spotkań z kumplami

Ja powoli wiem  
I ty powoli też już, wiesz  
Jak mu to powiedzieć  
Ze my wypalamy się?

Były 2 pokoje  
W jednym ty , w drugim ja  
On krążył pomiędzy  
Szukał jakiś resztek nas  
Teraz 2 mieszkania  
W jednym ty , w drugim ja  
Dzisiaj mój i twój  
A kiedyś mówiliśmy 'nasz'

Mówiłem nie chce psa  
Dzisiaj łamie mi serce  
Gdy w parzysty miesiąc jestem sam  
W nieparzysty je lecę

Ja powoli wiem  
I ty powoli też już, wiesz  
Jak mu to powiedzieć  
Ze my wypalamy się?

Były 2 pokoje  
W jednym ty , w drugim ja  
On krążył pomiędzy  
Szukał jakiś resztek nas  
Teraz 2 mieszkania  
W jednym ty , w drugim ja  
Dzisiaj mój i twój  
A kiedyś mówiliśmy 'nasz'

Były 2 pokoje  
W jednym ty , w drugim ja  
On krążył pomiędzy  
Szukał jakiś resztek nas  
Dzisiaj 2 mieszkania  
W jednym ty , w drugim ja  
tak straszne nie żałuje  
że wzięliśmy wtedy psa